

Chwila dla mnie najbardziej pomysłowa
z czasów okupacji

Pewnego dnia poszedłem do szkoły o
godzinie dziesiątej. Kabanikiem się
chwyłszy obok szkoły a potem weszłam
do klasy. Gdy zaczęliśmy uczyć to
przejechał pełny samochód Niemców
a za nim taksówka, a w niej też
pełno Niemców. Ten samochód i
taksówka wjechały przed nas i stanęły.
Obstąpili całe nabudowanie. Tatus i
brat stawali obok. Pyszali do nich i
mówili żeby oddali broń. Tatus
powiedział, że nawet broni widział.
Oni się rozgniewali i zwrócili
tatusowi i bratu ręce i nogi i
wzrusili na samochód. Oni zaś
wrócili do mieszkania i przeprowadzili
rewizję za bronią. W mieszkaniu

strachu, Przesłali żuhasz broni do stodoły, ale już dali znać że są w domu.
W stodole nie znaleźli nic z broni. Mamusia pojechała na Gósdawę, czy
tylko kawałek stoniny. Przyniesli ją wolno jest pochować tatuzia i brata na
do mieszkania i pytali się mamusi cmentarzu. W Gósdawie oficer
skąd ona jest. Mamusia strachła powiedziała że nie wolno. Ale duży
że strachu i nie wiedziała co powiedzieć dżin wajak ze Staszem i z Prągi.
bo się bała. Za to nie mamusia nie wydoszła tatuzia i brata i pochowali
chciała nie mówić, to mamusię abili na cmentarzu.

W tej słońci rabwali tratu towar na
ubranie i masie ziemień na buty.

Bugał Korimiera kl. 1946.

Mamusia chciała wygnieść tatuziowi
mawynarkę, ale mamusię skopali
i wepchnęli do mieszkania. Oni
pojechali do wójta na Kradubek.
Tam stali cały noc. Ale duży obcin
nimo postać mamusią, ob Sienna
dowiedzieć się gdzie oni są. Ale
się nie dowiedzieli i przyszedł do domu.